

Recenzja pracy doktorskiej

Ks. Zbigniew Conder SDB, *Starotestamentalny kontekst opisów cudownych uwolnień z Dziejów Apostolskich*, Poznań 2015, ss. 264

Przedstawiona praca obejmuje:

Wykaz skrótów (ss. 4-5)

Wstęp (ss. 6-11)

cztery rozdziały:

I Uwięzienie i uwolnienie Józefa Egipskiego (ss. 12-66)

II Uwolnienie Daniela z lwiej jamy (ss. 67-131)

III Wyprowadzenie Apostołów Piotra i Jana z więzienia (ss. 132- 196)

IV Uwolnienie Pawła i Sylaba z więzienia w Filipi (ss. 197-230)

Zakończenie (ss. 231-245)

Bibliografię (ss. 246-264)

Tytuł prezentowanej rozprawy zwraca uwagę na jedność Biblii – przygotowanie Objawienia Nowego Testamentu w Starym, rozwój tematów zaznaczonych w Pierwszym Przymierzu, osiągających swą pełnię w Nowym. Cudowne uwolnienia stanowią także dla nas wezwania do przezwyciężenia różnych lęków i podejmowania działań wynikających z naszej wiary.

W rozdziale pierwszym Doktorant omawia uwięzienie i uwolnienie Józefa Egipskiego. Ukazuje jego środowisko życiowe, następnie pobyt w domu Potifara, uwięzienie na podstawie fałszywego oskarżenia, wyjaśnianie snów faraonowi i nominację na wielkorządcę Egiptu oraz miejsce Józefa w tradycji biblijnej. Na końcu, w podsumowujących rozważaniach określa gatunek literacki oraz intencje hagiografa.

Doktorant korzysta z dobrych komentarzy i opracowań historycznych dotyczących kultury starożytnego Egiptu. W związku z pobytom Józefa w domu Potifara podaje znaczenie terminu *syrls* (w pracy podana jest nie forma słownikowa, lecz ze status *constructus* występującego w badanym tekście biblijnym oraz w komentarzu ks. Lemańskiego) jako dworzanin, eunuch i wyjaśnia, że to drugie znaczenie raczej nie jest odpowiednie, „ponieważ w Egipcie nie było eunuchów *sensie* ścisłym, służących w haremach” (s. 20), powołując się przy tam na włoskie wydanie Biblii Ekumenicznej (TOB) i żydowski komentarz Bereshis.

We wspomnianej w przypisie 178 na s. 65 powieści T. Manna, *Józef i jego bracia*, Potifar jest pozbawiony męskości przez rodziców, by łatwiej mógł robić karierę na dworze, w nawiązaniu do mitu o bogu Horusie, żona jest tylko tytułarną małżonką, ułatwia to zrozumienie psychologiczne sytuacji (taką możliwość wspomina też swym komentarzu ks. Lemański na s. 145). Powieść powstała w latach 30-tych XX w., zapewne wykorzystuje opracowania szkoły historii religii z przełomu XIX i XX w., porównujące dane biblijne z odkryciami archeologicznymi. Na obronie prosiłbym, by Doktorant ustosunkował się do tego faktu – czy jest to bardziej fantazja wielkiego pisarza (albo charakterystyczne dla przedstawicieli kierunku historii religii przypisywanie innym środowiskom tego, co występuje faktycznie w pewnych miejscach), czy też rzeczywiście są w historycznych opracowaniach podstawy do tego, by uważać, że często i w Egipcie wysokie funkcje dworskie pełnili eunuchowie.

Omówiony w punkcie 5. tekst z Kpł 25,8-17 o roku jubileuszowym nie zwiera wprost imienia Józefa ani odwołania do jego działalności. Powrót do własności stanowi analogię może do Wyjścia, wezwania do jedności, potępienie wyrządzania krzywd (w. 17) może być jakąś analogią do pojednania Józefa i braci, ale dość odległą. Może Doktorant opiera się na jakichś

tradycjach rabinackich łączących oba teksty z Rdz i Kpł, jednak w przypisach odwołuje się tylko do prac komentujących historię Józefa i sam obchód roku jubileuszowego. Ponieważ w obecnej postaci związek wydaje się bardzo luźny, proponuję opuścić te strony w druku pracy albo podać jakieś gruntowniejsze uzasadnienie.

Rozdział drugi poświęcony został uwolnieniu proroka Daniela z lwiej jamy. Podobnie jak w pierwszym Doktorant rozpoczyna od określenia środowiska życiowego Daniela, omawia kolejne teksty ukazujące sprzeciw ludzi wiary wobec bałwochwalstwa (Dn r. 1), dwukrotne ocalenie w jamie lwów, w której znalazł się w wyniku działań przeciwników, którzy z zazdrości najpierw skłonili króla do wydania dekretu pozwalającego wyłącznie na kult władcy, a potem oskarżyli Daniela, czczącego jedyne Boga (Dn 6,1-29), za drugim razem oskarżony przez bałwochwalców, gdy Daniel zdemaskował oszustwa kapłanów Bela i rozbił jego posąg, a potem w prosty sposób zabił czczonego przez nich węża (Dn 14,28-42). Rozdział kończy, podobnie jak pierwszy – określenie gatunku literackiego oraz intencji hagiografa. Analiza została dobrze przeprowadzona, wnioski teologiczne słusznie sformułowane. Pewnym mankamentem w tym rozdziale jest brak precyzji przy określaniu, jakie części w Biblii Hebrajskiej zostały pokazane po aramejsku.

Trzeci rozdział traktuje o wyprowadzeniu z więzienia Apostołów Piotra i Jana. Po przedstawieniu środowiska życiowego Apostołów pokazuje ich postawę wobec dążenia władz żydowskich, by zredukować wspólnotę wierzących do „Kościoła milczenia” (Dz 4,1-31), ich uwolnienie z więzienia i dalsze głoszenie Ewangelii, a potem radość z niewinnego cierpienia dla sprawy Chrystusa (Dz 5,17-42), uwolnienie Piotra więzionego na rozkaz króla Agrypy (Dz 12,1-24) i kończy się podsumowaniem ukazującym rodzaj literacki perykop oraz zamysł teologiczny hagiografa. Można się zastanawiać, na ile św. Piotr mówiąc „Trzeba bardziej słuchać Boga niż ludzi” (5,29) nawiązywał do podobnych sformułowań znanych w ówczesnej kulturze (s. 167), na ile była to naturalna reakcja człowieka religijnego przekonanego o znaczeniu swojej misji. Niektórzy badacze, widząc podobieństwo sformułowań, snują daleko idące wnioski o zależności, a może być to wynik normalnej podobnej reakcji ludzi w podobnych sytuacjach. Inna sprawa, to na ile są to rzeczywiście słowa Pierwszego z Apostołów, na ile owoc redakcji św. Łukasza. Mam nadzieję, że podczas obrony Książki Doktorant ustosunkuje się do tych uwag.

W związku z uwolnieniem św. Piotra z więzienia (Dz 12), obszerną monografię dotyczącą tego rozdziału *Dziejów Apostolskich* opublikował ks. Waldemar Rakocy CM („*A słowo Boże rozszerzało się i rosło*”. *Programowa funkcja Dz 12, 1–24 w kompozycji księgi*, Lublin 1995). Doktorant korzysta z artykułu tego autora o nowych metodach analizy literackiej w egzegezie Nowego Testamentu. Dobrze, by i ta monografia została uwzględniona w drukowanej wersji rozprawy.

W ostatnim, czwartym rozdziale Doktorant analizuje uwolnienie Pawła i Sylasa z więzienia w Filipi: przedstawia środowisko życiowe Apostoła Narodów w Filipi, omawia badane teksty o pobycie Pawła i Sylasa w Domu Lidii (Dz 16,14-22), uwięzieniu po uwolnieniu opętanej niewolnicy (Dz 16,25-34) i obronie honoru Ewangelii przez odwołania się do praw obywateli rzymskich (Dz 16,35-40). Zakończenie – jak w poprzednich rozdziałach – poświęca omówieniu gatunku literackiego i zamysłu teologicznego natchnionego Autora.

W stosunkowo obszernym Zakończeniu całej rozprawy Doktorant omawia badane teksty, ich wymowę teologiczną i aktualność oraz cechy literackie, ukazuje również możliwości dalszych badań opracowywanego tematu.

Bibliografia zawiera wiele pozycji w języku polskim, angielskim, włoskim, niemieckim i francuskim. Niekiedy dyskusyjne jest zaliczenie niektórych pozycji do wyróżnionych działów (wśród komentarzy brak kilku ważnych pozycji wymienionych na początku w wykazie skrótów, inne komentarze są wśród innych działów).

Bardzo wysoko oceniam umiejętność analizy tekstów biblijnych Doktoranta, trafne wnioski oraz aktualizację pouczeń biblijnych związanych z konkretnymi sytuacjami, w jakich znaleźli się

bohaterowie natchnionych ksiąg, do analogicznych sytuacji ludzi wiernych Bogu w ciągu wieków, w tym do współczesnych nam warunków życiowych.

Zauważyłem trochę niedociągnięć w drobnych sprawach:

Na s. 21 – zdanie: „Mimo tego *intermezzo* o tym, jak brat pomścił pohańbienie swej siostry, Tamar” świadczy o pomyleniu synowej Judy (Rdz 38,1-30) z córką Dawida o tym samym imieniu zhańbioną przez przyrodniego brata i pomszczoną przez rodzzonego Absaloma (2 Sm 13,1-36).

S. 62 „W epoce mądrościowej czasów Dawida – Salomona” (choć Mędrcy nawiązują do Salomona, chyba ich epoką trzeba nazwać czasy późniejsze).

S. 67 – ostatnia wizja Daniela nazwana jest deuteronomiczną – zapewne chodzi o deuterokanoniczną.

S. 111 „zaplombować jaskinię kamieniem” - chyba „przykrytą kamieniem”?

S. 130 – hebrajski przekład Księgi Daniela (?? – potem wyraz aramejski).

Na s. 140 Doktorant pisze: „Jezus prosił Piotra” – raczej: „poleciał Piotrowi”. Często spotykana we współczesnych religijnych tekstach forma: „Bóg (Maryja) o coś prosi” (także w relacjach z objawień prywatnych) może być sprowadzaniem Boga do naszego poziomu, zapominaniem o dystansie, jaki jest między Bogiem i człowiekiem.

Pisząc o działaniu Piotra, który doprowadził do uzupełnienia grona Dwunastu podaje Dz 10,1-48 – raczej 1,15-26.

S. 156 – „głoszenie Słowa” – wielką literę stosujemy, gdy chodzi o Chrystusa - Słowo wcielone, natomiast przy nauczaniu, przykazie słowa jako nauki, chyba wystarczy mała.

Na s. 164 i 218 - „anioły” w formie niemęskoosobowej – jeśli uważamy ich za byty osobowe, trzeba pisać „aniołowie”.

S. 173 – List do Rzymian nazwany jest więziennym.

Autor pisze na s. 177 o sprowadzeniu Pawła przez Barnabę z Antiochii do Jerozolimy – Dz 11,25n mówią, że raczej z Tarsu do Antiochii.

Na s. 178 w przyp. 459 – Antypas jest nazwany wujem Agrypa – jeśli był bratem ojca, to lepiej stosować formę „stryj” (zwróciłem też na to uwagę redakcji Biblii Paulistów).

Na s. 181 Dn 14,11 zaliczone jest do protokanonicznego tekstu Księgi.

S. 185: „w domu matki Marka zwanego Janem” (raczej Jana zwanego Markiem).

Na s. 238 Doktorant nazywa ostatnim analizowany opisem Dz 12,1-16 – a potem jest jeszcze omówienie Dz 16.

Większe fragmenty tekstów biblijnych skopiowane są dobrze, natomiast w krótszych cytatach niekiedy czegoś brakuje (przecinków w polskich)

Nie zawsze zamieszczane terminy i zwroty w językach oryginalnych mają te same formy i znaczenie, co podane ich polskie odpowiedniki: na s. 25 najpierw jako czasownik jest forma rdzenia hebrajskiego bez znaków samogłoskowych określona jest jako „chwyt” (więc rzeczownik), potem jako rzeczownik („ucieczka”) podana jest forma czasownikowa z Rdz 39,12. W wyrazach hebrajskich czasem są zbędne odstępy w środku (s. 12). Na s. 24 brak jest ostatniej litery w hebrajskim określeniu Boga

Czasem brak znaków samogłoskowych w terminach hebrajskich (np. s. 25n), akcentów i przydechów w greckich (np. s. 137, 147, 180, 224), znak przydechu umieszczony jest przed samogłoską – s. 171. Na s. 63, w przyp. 175 końcowe sigma w greckich wyrazach (bez przydechów i akcentów) pisane jak w środku wyrazu. Greckie wyrazy w formie słownikowej, jeśli końcu mają akcent, jest to acutus, gravis daje się ze względu na akcent w następnym wyrazie (s. 194, przyp. 526). Na s. 119 jest błąd literowy w wyrazie greckim, na s. 153 – polska forma podana w licznie mnogiej, grecka w pojedynczej.

Stosunkowo dużo jest niedociągnięć w redakcji tekstu:

Zbędne odstępki przed znakami interpunkcyjnymi (np. s. 42, 49, 155, 177, 203, 213), przed lub po nawiasach (np. s. 78, 89, 94n), przed zamknięciem cudzysłowu (np. s. 12), przed odnośnikiem (np. s. 48, 66, 70, 91, 121, 141, 150, 153, 167).

Brak odstępki przy wyliczaniu (np. s. 67, 96 - przyp. 260), przed nawiasami (np. s. 78, 244), przed cudzysłowem (np. s. 94 przyp. 253), przed przecinkiem (np. s. 165), między wyrazami (np. s. 97 przyp. 264).

Niekiedy cudzysłów się nie kończy (np. s. 13, 92 przyp. 246, 96, 120, 149, 170, 230) albo nie wiadomo, gdzie się zaczyna nawias (jest tylko znak końcowy – np. s. 151 przyp. 395, 219).

Brak przecinków przed spójnikami:

by/aby (np. s. 34, 85, 117, 128, 141, 148, 152, 163n, 165, 173, 178, 181n, 185, 193, 195, 211, 213, 217, 219n, 224, 242n),

gdy (np. s. 95, 132, 165, 181n, 185, 204, 214, 218, 220),

który (np. s. 34, 43, 71, 74, 92, 109, 111n, 135n, 149, 152, 165, 180, 182, 185, 188, 217, 220, 226, 238),

jaki(e/a) wprowadzający zdania względne (np. s. 61, 64, 85, 88, 94, 114, 118, 123, 133, 146, 149, 164, 171, 179, 191, 203, 215, 221n, 228, 230, 238, 243),

że (np. s. 42, 68 – przyp. 185, 72, 88, 93, 124, 132, 157, 162 – przyp. 416, 166, 184, 186, 197, 217, 221, 227, 241),

iż (np. 178, 193, 215),

bo (np. s. 202 przyp. 554),

przed i po zdaniach i zwrotach wtrąconych (np. s. 36, przyp. 108, 45, 47, 64, 66, 71, 73, 85, 87, 93, 109, 112, 114, 118, 122, 133, 135n, 147, 165n, 167, 170, 190n, 194, 197n, 208, 212n, 228n, 242-244) oraz zwrotach imiesłowowych (np. s. 125, 128, 139, 141, 150, 178n, 180, 187, 201, 203, 221, 224, 227, 235, 237, 243),

po wołaczu (np. s. 108, w cytacie z Dn 3,9),

przed wołaczem (np. s. 119 cyt. Dn 14,38; 148 cyt. Dz 1,1),

przy wyliczaniu (np. s. 109, przyp. 285, 195),

przed nawiasem (s. 114).

Brak kropki (np. s. 70, 102 w cytacie z Dn 6,5, 156, 184, 202).

Brak przecinka w cytacie z Dz 5,39 w tekście i przypisie (s. 171) oraz w cytacie z Rz 13,8-10 (s. 221).

Zbędne przecinki np. oddzielają podmiot od orzeczenia (np. s. 7, 16, 75, 90, 130, 200, 219, 231), dopełnienie od orzeczenia (np. s. 34), dwa spójniki traktowane łącznie (np. s. 33), nieraz inne części zdania, które tego nie wymagają (np. s. 7, 69, 86, 122, 156, 192, 197n, 203, 235).

Zbędna kropka (s. 211).

Czasem błędy literowe nieco zmieniają sens:

s. 188 – brak „i” w przysłówku („gorliwie” czuwającej – jest: „gorliwe”)

Błędy literowe (np. brak litery) powodują niezgodność form gramatycznych w zdaniu – s. 71 przyp. 204, 83, 91 - przyp. 241, s. 238, 240, 245.

Na s. 80 w polskiej wersji Dn 3,10 „n” zamiast „ri” (w wyrazie „psalterium”).

Na s. 118 przyp. 305 „Vetus testamentum” (w tytule wydania LXX) – mała litera: Testamentum (dobrze jest na s. 246).

W bibliografii zamieszczono słownik pod red. H. Haaga (s. 254) – w przypisach Doktorant dodaje „von” do nazwiska redaktora (np. s. 16 przyp. 45).

Na s. 59. w przyp. 172 jest niedokładny cytat Syr 4,17 z BT.

S. 131- brak przecinków w polskim cytacie Dn 12,2-3.

S. 159 „I” – zbędna wielka litera w środku zdania w cyt. Dz 5,31

S. 163 – brak myślnika po wtrąceniu, brak odstępki po nawiasie oraz „w”.

S. 167 – błąd ortograficzny w wyrazie „zażąda”.

Na s. 179 – chyba niewłaściwe użycie imiesłowu (inny podmiot z orzeczeniem zdania głównego – raczej „połączenie”). Podobnie na s. 195 („podażając” – raczej: „przez podażanie”).

Użycie zaimka: „Imperium nie tolerowało jednak niczego, co próbowałoby ograniczyć swe prawo” - raczej „jego” prawo – s. 204.

S. 208 – kolejność wyrazów - przyp. 565 - Półwysep Anatolijski

S. 217 - zbędna wielka litera na początku nawiasu.

Na s. 228 – prozeuchon czy proseuchon?

Niekiedy z małej litery pisane są zaimki odnoszące się do Boga (np. s. S. 96n, 125) lub do Chrystusa (np. s. 131, 135, 147, 170, 172, 183, 221, 244 - w cytacie Dz 5,32).

Styl i język rozprawy jest na ogół dobry, komunikatywny, trafnie wyraża myśl autora, ale zdarzają się niespójności, ślady braku uzgodnienia ostatniej wersji z wcześniejszą (np. s. 7, 8, 36, 49 – dwukrotne powtórzenie zwrotu, 52 - przyp. 153, 72, 98, 110, 146, 172, 183 przyp. 481, 237), brakuje czegoś w zdaniach (np. s. 34 - spójnika „dla”; s. 109, przyimka „w”, s. 97, 117, s. 123 przyp. 326 – brak „w”, 220), zdania trochę nieskładne (np. s. 61, 92), zauważa się niezgodność form gramatycznych w zdaniach (np. s. 126, 129, 136, 179-181, 198n, 229).

Są pewne niekonsekwencje w stosowaniu skrótów - Gal (s. 187, 198, 221 – w BT: Ga); s. 95 Jer (w BT: Jr), s. 110. przyp. 291: 2Krn, choć zwykle jest odstęp po cyfrze, np. s. 126 – 1 Krl.

W siglach biblijnych zwykle numery wersetów podawane są bez odstępów po przecinku, ale też nie zawsze konsekwentnie - odstęp jest np. na s. 23, 32 - przyp. 88, 119n, 131 – przyp. 334n, 133 - przyp. 343, 135 przyp. 351n, 153n, 224. Może wynika to z korzystania z różnych źródeł bez ujednoczenia do własnego przyjętego sposobu podawania. Na s. 97 - Forma „aramejski” w tekście, „aramejski” w przypisie (przyp. 264).

Nie wszystkie tytuły pozycji w Bibliografii i rzadziej w przypisach podano kursywą. W jednym z artykułów podana jest tylko jedna strona (s. 258 - może z niej korzystał Doktorant, lecz dobrze byłoby podać całość artykułu).

Są to wszystko dobre niedociągnięcia i łatwo je poprawić, ale jest ich stosunkowo dużo. Obecnie prace doktorskie się drukuje, dawniej, kiedy egzemplarz pozostawiony w archiwum uczelni był może jedynym świadectwem, wymagano poprawy błędów, a jeśli było ich wiele – przepisania jeszcze raz całej pracy.

Zauważone usterki w niewielkim stopniu obniżają wartość. Uważam rozprawę za cenny wkład w polską myśl teologiczną, pokazywanie jej biblijnych fundamentów. Dlatego stawiam wniosek o dopuszczenie Doktoranta do dalszych etapów przewodu.

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II
w Krakowie
Wydział Teologiczny
KATEDRA TEOLOGII BIBLIJNEJ
31-002 Kraków, ul. Kanonicza 9

Kraków-Tyniec, 11 II 2016

Kierownik Katedry

Tomasz Dąbelski **DSB**

T. prof. dr hab. Tomasz Dąbelski